

## **KTO ZAPŁACI RACHUNEK ZA KRYZYS?**

### **STANOWISKO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „BUDOWLANI” W SPRAWIE DZIAŁAŃ PAŃSTWA MAJĄCYCH NA CELU ZAPOBIEGANIE DESTRUKCJI RYNKU PRACY W SEKTORZE BUDOWNICTWA, PRZEMYSŁU WYROBÓW BUDOWLANYCH, DRZEWNYM I MEBLARSKIM**

Związek Zawodowy „Budowlani” zwraca się do rządu RP o podjęcie **kompleksowych działań mających na celu zapobieżenie głębokiej, strukturalnej i długotrwałej destrukcji rynku pracy** w sektorze budownictwa, przemysłu wyrobów budowlanych, drzewnym, meblarskim i pokrewnych.

Dotychczasowe rozwiązania przyjęte w „Tarczy antykryzysowej”, obowiązujące od 1 kwietnia 2020 r. są niewystarczające. Nie obejmują dużych i średnich przedsiębiorstw działających w w/w branżach.

W budownictwie istnieje szczególnie ścisła i bezpośrednia zależność małych i mikro firm od aktywności średnich i dużych przedsiębiorstw wykonawczych przejawiająca się w zhierarchizowanym łańcuchu podwykonawstwa. Problemy generalnych wykonawców natychmiast przekładają się na problemy podwykonawców. **Pomoc kierowana do mikrofirm może okazać się istotna tylko w przypadku segmentu remontów, drobnych robót wykończeniowych i instalacyjnych i nie będzie miała większego wpływu na sytuację firm uzależnionych od kondycji generalnego wykonawcy inwestycji.** Dziś większość dużych i średnich firm budowlanych realizuje rozpoczęte inwestycje. W nieodległym czasie możemy się jednak spodziewać **gwałtownego zwiększenia liczby zatorów płatniczych i problemów z płynnością.** Nastąpi nieuchronny spadek popytu na mieszkania oferowane na sprzedaż. **Przy braku mechanizmów wsparcia firmy budowlane będą radykalnie redukować własne zatrudnienie.** Bardzo prawdopodobne jest wystąpienie podobnego zjawiska, jak w kryzysie sektora 1999-2001, gdy bardzo duża grupa pracowników budowlanych została **zmuszona do pozornego samozatrudnienia.** Doprowadziło to do **trwałej, wieloletniej destrukcji rynku pracy w budownictwie,** poszerzenia szarej strefy i licznych patologii.

Związek Zawodowy „Budowlani” uważa, że konieczne jest uruchomienie pakietu wspierającego utrzymanie zatrudnienia we wszystkich rodzajach firm budowlanych. **Firmy budowlane powinny otrzymać szybką i dostępną pomoc pod warunkiem utrzymania stanu zatrudnienia w oparciu o umowy**

**o pracę i utrzymania zawartych porozumień dotyczących stosunków pracy (w tym szczególnie układów zbiorowych pracy).** Wszelkie odstępstwa od układów zbiorowych i innych regulacji stosunków pracy w przedsiębiorstwie powinny **mieć ściśle ograniczone ramy czasowe i być zawierane w formie pisemnych porozumień ze związkami zawodowymi.** Wszelkie porozumienia tego rodzaju powinny być zawierane w konsultacji z PIP i podlegać obowiązkowej kontroli Państwowej Inspekcji Pracy.

Szczególną rolę administracji rządowej w kryzysie powinno być zapewnienie realizacji i płynności przepływów finansowych w zamówieniach publicznych na roboty budowlano montażowe. Uważamy jednocześnie, że kluczowe dla utrzymania stabilności zatrudnienia jest przestrzeganie art. 29 ust. 3a PZP, **wymagającego od wykonawcy zatrudnienia pracowników budowlanych na umowę o pracę,** niezależnie od jakichkolwiek innych czasowych odstępstw od reguł PZP wprowadzanych z powodu epidemii i jej następstw.

Kluczowe dla utrzymania miejsc pracy w budownictwie w najbliższych latach będą **infrastrukturalne (ale także mieszkaniowe) inwestycje publiczne.** Zwiększenie poziomu tych inwestycji może być najważniejszym działaniem antykryzysowym rządu. Udział w realizacji tych inwestycji musi być uzależniony od **zapewnienia przez wykonawców pełnowartościowych miejsc pracy.** Związek Zawodowy „Budowlani” oczekuje, że Urząd Zamówień Publicznych i Ministerstwo Rozwoju będzie na bieżąco, pod tym właśnie kątem, monitorować realizację rządowych i samorządowych zamówień publicznych na roboty budowlane.

Sytuacja w zatrudnieniu w sektorze produkcji wyrobów budowlanych jest wprost zależna od sytuacji w polskim budownictwie, które jest podstawowym odbiorcą produkcji. Związek Zawodowy „Budowlani” z uznaniem odnosi się do działań tych pracodawców, którzy zapewniają bezpieczną i stabilną pracę i utrzymują stały dialog ze związkami zawodowymi w swoich firmach. Liczymy na to, że ściśle powiązane ze sobą branże produkcji budowlanej i wykonawcza będą mogły przetrwać nieunikniony kryzys z jak najmniejszymi stratami. **Szeroko rozumiany przemysł budowlany może stanowić płaszczyznę „odbicia” dla innych sektorów gospodarki, pod warunkiem, że nie zostanie pozbawiony impulsu inwestycyjnego. To zaś w dużej mierze zależy od poziomu inwestycji publicznych i inicjatywy rządu.**

Polska jest niezwykle **ważnym europejskim centrum produkcji drzewnej i meblarskiej.** Przemysł drzewny i meblarski zatrudnia bardzo wielu wysokiej klasy specjalistów i działa w systemie międzynarodowych rynków kooperacji i zbytu. Zakłócenie funkcjonowania powiązań kooperacyjnych i eksportu wyrobów tych sektorów w wyniku pandemii może oznaczać zagrożenie dziesiątków tysięcy miejsc pracy. **Dlatego tak istotne jest najszybsze jak to**

**możliwe, przywrócenie normalnych międzynarodowych struktur kooperacyjnych i działań eksportowych. Oczekujemy od rządu konkretnego wsparcia dla eksportu i odbudowy sieci zbytu polskich firm w sektorach drzewnym i meblarskim. Wsparcie takie, podobnie jak w budownictwie i innych sektorach, powinno być udzielane pod warunkiem utrzymania pełnowartościowych miejsc pracy.**

Zarówno w przypadku przemysłu wyrobów budowlanych jak i przemysłu drzewnego i meblarskiego „czynnikiem ryzyka”, który musi być brany pod uwagę, jest regionalizacja tych przemysłów. Duże przedsiębiorstwa tych sektorów często występują często w grupach a zatrudnienie w nich ma kluczowe znaczenie dla regionu. Tak jest np. w wypadku przedsiębiorstw przemysłu cementowego i wapienniczego w województwie świętokrzyskim, czy przemysłu drzewnego i meblarskiego w części województw zachodniopomorskiego i wielkopolskiego. **Utrata miejsc pracy, drastyczne ograniczenie czy likwidacja produkcji w tych przedsiębiorstwach będzie miała dramatyczne skutki dla bardzo dużej grupy pracowników i ich rodzin a także całych gmin i powiatów.** Zwracamy się do rządu o szczególne zwrócenie uwagi na sytuację firm w takich regionach i, w miarę potrzeb, **podejmowanie kierowanych działań wspierających utrzymanie miejsc pracy.**

**Związek Zawodowy „Budowlani” w pełni zdaje sobie sprawę z faktu, że obecnie absolutnie priorytetowym zadaniem jest ograniczenie możliwości przenoszenia koronawirusa. Takie działania zostały podjęte w przestrzeni publicznej. Muszą być także podjęte w tych firmach, które działają i utrzymują produkcję. ZZ „Budowlani” apeluje do pracodawców budownictwa, przemysłu wyrobów budowlanych, drzewnego i meblarskiego o zapewnienie maksymalnej ochrony pracowników. Większość z nich tak właśnie reaguje na zagrożenie. Zwracamy się jednocześnie do PIP, służb epidemiologicznych i innych odpowiednich służb państwa o natychmiastowe reagowanie na zgłoszenia organizacji związkowych dotyczące zaniedbań i naruszeń przepisów w tym zakresie. Zobowiązujemy Zarządy Zakładowe i Międzyzakładowe ZZ „Budowlani” do natychmiastowego zgłaszania takich przypadków.**

W związku z głębokim zaburzeniem funkcjonowania gospodarki podczas epidemii zjawiska kryzysowe w prawie wszystkich sektorach są nieuniknione. W niektórych branżach już nastąpiło załamanie, w niektórych nastąpi w najbliższym czasie.

Popieramy wszystkie działania mające na celu utrzymanie produkcji w sektorach budownictwa, przemysłu wyrobów budowlanych, drzewnego i meblarskiego. **Popieramy postulaty pracodawców kierowane do rządu, mające na celu wsparcie funkcjonowania przedsiębiorstw w okresie**

**załamania produkcji, zerwania łańcuchów kooperacyjnych dostaw i sprzedaży.** Oczekujemy, że rząd po przedstawieniu pierwszego pakietu określanego na wyrost mianem „tarczy antykryzysowej” i nie odpowiadającego potrzebom dużych pracodawców **wdroży działania i pakiety konkretne i adresowane do poszczególnych sektorów.**

Oczekiwanie firm na pomoc w zakresie ułatwień podatkowych, czasowego zniesienia ograniczających regulacji prawnych a także zapewnienia konkretnej i bezzwrotnej pomocy finansowej ze środków publicznych jest powszechne. Wszystko odbywa się pod hasłem ochrony miejsc pracy. Różnie rozumiemy jednak tę „ochronę”. **Związek Zawodowy „Budowlani” zdecydowanie sprzeciwia się takiemu kierunkowi działań administracji rządowej i samorządów, który za priorytet będzie uznawał wyłącznie bezwarunkowe utrzymanie firm przy masowych zwolnieniach pracowników lub /i drastycznym pogorszeniu warunków pracy i zatrudnienia.** Z doświadczenia wiemy, że twierdzenie: „jak firma przetrwa to znowu zatrudnimy” oznacza, że „może kiedyś kogoś zatrudnimy na gorszych warunkach”. **To ostatnie oznacza zły, zatamizowany rynek pracy, ubóstwo wielkich grup pracowników i ich rodzin i przyrost szarej strefy zatrudnienia na wiele lat.**

**Żądamy więc:**

- **bezpośredniego uzależnienia pomocy publicznej od utrzymania miejsc pracy.**
- **uzależnienia pomocy publicznej od przestrzegania polskiego prawa pracy przez pracodawców. Wszelkie czasowe ograniczenia w tym zakresie na poziomie zakładu pracy muszą być wprowadzane za zgodą pracowników i ich związków zawodowych.**
- **ograniczenia swobody prowadzenia działalności gospodarczej poprzez wprowadzenie zakazu transferu środków firm korzystających z pomocy publicznej poza granice kraju.**
- **pilnego podjęcia rzeczywistego trójstronnego dialogu społecznego na szczeblu krajowym i sektorowym w celu wypracowania porozumień społecznych zapobiegających pogłębianiu skutków kryzysu, przy zachowaniu pełnej autonomii partnerów. Dialog polegający wyłącznie na konsultacjach nie jest dialogiem na ten czas.**
- **wprowadzenia konkretnych regulacji obligujących (a nie tylko „zachęcających”) sektor finansowy do zaangażowania się w realne ograniczanie skutków kryzysu. Banki i inne instytucje finansowe nie są „państwem w państwie”.**

**Środki publiczne nie są ograniczone i nie zamortyzują w całości skutków kryzysu. Rachunek zapłacimy wszyscy. Jeśli jednak koszty kryzysu będą pokrywać przede wszystkim pracownicy, tak jak to się wielokrotnie zdarzało w ciągu minionych trzech dekad, będzie to wielka porażka polskiego państwa, długoletni regres cywilizacyjny i zarzewie społecznego konfliktu.**

Warszawa, dnia 03.04.2020 r.

**Za Zarząd Krajowy  
Związku Zawodowego  
„Budowlani”**

**/-/ Zbigniew Janowski  
Przewodniczący Związku**